

„WZO uzmysławia wszystkie prawa Polski do Ziem Zachodnich”

Rozmowa z przedstawicielami węgierskiego M. S. Z.

Po trudach całodziennych wędrówek po Wystawie goście węgierscy odpoczywają na tarasie pawilonu restauracyjnego. Jest właśnie pierwszy pokaz ognia sztucznych i na niebie ponad pergole zakwitają fantastyczne światła kwiaty.

Sympatyczny starszy pan, Jenő Czinkotszky, dyrektor departamentu kultury w węgierskim ministerstwie spraw zagranicznych, z ochotą dzieli się wrażeniami z pobytu w Polsce. Na wstępie p. Czinkotszky, który brał udział w zawarciu polsko-węgierskiej konwencji kulturalnej, charakteryzuje znaczenie tej międzynarodowej umowy:

— Przed wojną nasze kraje łączyła również umowa kulturalna, korzystająca z niej jednak tylko warstwy wybrane. Dziś współpraca i wymiana kulturalna objęła cały naród. Szczególną wagę przywiązujemy się do wyjazdów indywidualnych i wycieczek zbiorowych, organizowanych dla ludzi pracy. Jest to najbardziej właściwa forma wymiany, która przyczyni się niewątpliwie do dalszego zbliżenia obu naszych narodów.

Z kolei pan Czinkotszky wyjaśnił cel wizyty przedstawicieli MSZ Węgier.

— Przyjechalismy do Polski, aby zobaczyć, jak odbudowuje się wasz kraj, aby obejrzeć przede wszystkim Warszawę i Wystawę wrocławską.

Pytam o wrażenia z Warszawy.

— To, co zobaczyłem, przewyższało moje wyobrażenia. Nie spodziewałem się takich zniszczeń, mimo że wiele na ten temat czytałem i widziałem filmy dokumentarne. Ale tak, jak przeraził mnie ogrom zniszczeń, tak zachwyceni jesteśmy szybko postępującą odbudową.

Specjalną uwagę zwrócił p. Czinkotszky na budowę nowych domów i na troskliwą opiekę roztoczoną nad budynkami zabytkowymi.

A oto co p. Czinkotszky mówi o W. Z. O.

— Na Węgrzech z wielkim zainteresowaniem oczekiwano otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych. Podziwiamy rekordowe tempo, w jakim powstała Wystawa. Oglądając bogaty materiał problemowy terenu „A”, każdy może sobie jasno uzmysłowić, jak wielkie prawa etniczne, historyczne i gospodarcze ma Polska do tych ziem. Polska w swych obecnych granicach ma wszelkie dane na to, by rozwinąć się w wielkie mocarstwo, które będzie mogło pomóc innym państwom demokratycznym w ożywieniu ich życia gospodarczego.

Bawiąca w Polsce delegacja węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych, w osobach: dyrektor departamentu kultury w węgierskim ministerstwie spraw zagranicznych Jenő Czinkotszky, referenci spraw polskich w węgierskim MSZ, z wydziału prasowego Kornel Huvos, z wydz. kultury György Rado i z wydz. politycznego Gregory Zagor oraz kierownik wydziału prasowego w Poselstwie Polskim w Budapeszcie, Janusz Moszczeński, — zwiędziła w dniach 31 lipca i 1 sierpnia Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu.

W rozmowie ze specjalnym wysłannikiem „Dziennika Polskiego” goście węgierscy opowiedzieli o swoich wrażeniach z Polski i z Wystawy wrocławskiej.

nicach ma wszelkie dane na to, by rozwinąć się w wielkie mocarstwo, które będzie mogło pomóc innym państwom demokratycznym w ożywieniu ich życia gospodarczego.

O szczegółach W. Z. O. trudno mówić; jest ona tak bogata, że można by o niej napisać książkę.

Pana Czinkotszky'ego zainteresowały najbardziej pawilony: ciężkiego przemysłu i węgla. Z wielkim uznaniem wyraża się o części historycznej Wystawy. Na koniec gość węgierski podkreślił, że wszędzie, gdzie przybyła delegacja węgierska, była ona niezwykle serdecznie przyjmowana.

— My, Węgrzy, też mamy wiele sympatii dla Polaków i przyjmujemy ich gościnnie, ale wasza serdeczność trudna jest do opisania. Jesteśmy bardzo wdzięczni polskiemu MSZ za gościnne przyjęcie.

Z całym uznaniem wyrażał się też p. Czinkotszky o doskonałej działaniach

ności „Orbisu”, który zajmował się stroną organizacyjną wycieczki.

Prosimy następnie p. Gregory Zagorą, referenta spraw polskich w departamencie politycznym węgierskiego MSZ, aby podzielił się z naszymi czytelnikami wrażeniami z Wystawy. P. Zagor czyni to tym chętniej, że jest on również naszym czytelnikiem.

— Znając język czeski i trochę język polski czytam stale „Dziennik Polski” — mówi on.

A oto jego wrażenia z Wystawy:

— Wystawa jest tak zorganizowana i uporządkowana, że nawet dla tego, kto nie zna problemów Ziem Odzyskanych, daje ona jasny obraz przeszłości, teraźniejszości i przyszłości tych terenów. Specjalne uznanie należy się organizatorom W. Z. O. za to, że zaakcentowali oni silnie obok politycznego także gospodarcze zespolenie Ziem Zachodnich z Polską. Zachwycony jestem tym, że na nowych terenach panuje czysto-polska atmosfera. Atmosfery tej nie potrafiłby wytworzyć naród na ziemi, z którą nie byłby organicznie związany, która byłaby mu obcą. Całkowite zespolenie Ziem Odzyskanych z resztą kraju jest jednym z dowodów, że ustrój demokracji ludowej wyzwolił w narodzie polskim ogromną energię. Zachodnią granicę Polski uważają Węgrzy także za swoją granicę, gdyż broną ona całą środkową i wschodnią Europę przed niebezpieczeństwem germańskim. — Węgrzy z zachwytem patrzą na Wasze osiągnięcia w odbudowie i zagospodarowaniu Ziem Zachodnich zademonstrowane przez W. Z. O., gdyż wiedzą, że ziemię tę pracować będą w imię odbudowy i wzmocnienia demokracji ludowej i utrwalenia pokoju.

Rozmowę przeprowadził

JAN KALKOWSKI

Czy Nowa Funlandia zostanie dziesiątą prowincją Kanady?

Londyn, 2 sierpnia (P). Kanadyjski premier Mackenzie King złożył oświadczenie, wyrażające zgodę Kanady na przyłączenie Nowej Funlandii jako dziesiątej prowincji Kanady. Premier oświadczył, że wynik głosowania w referendum, które odbyło się w zeszłym tygodniu, wykazał bezwzględną większość zwolenników połączenia Nowej Funlandii z Kanadą. Równocześnie premier wyraził w imieniu rządu kanadyjskiego chęć przeprowadzenia z przedstawicielami Nowej Funlandii jak najszybszych pertraktacji co do warunków unii.

Agencja Reutera donosi z Nowej Funlandii, że 7 osobowa delegacja pod kierownictwem Alberta Walsha,

szeffa wymiaru sprawiedliwości Nowej Funlandii udała się do Ottawy, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie warunków włączenia najstarszej z kolonii brytyjskich do dominium kanadyjskiego.

Partia rządowa Nowej Funlandii złożyła oświadczenie, podane przez rozgłoszenie radiowe, potępiające decyzje konfederacji z Kanadą, stwierdzając przy tym, że wyniki głosowania nie są zgodne z rzeczywistością, gdyż niektórzy z głosujących zgłaszali się do urn wyborczych dwukrotnie. Oświadczenie to kończy się zapowiedzią walki o zmianę tej decyzji na terenie Ottawy i Londynu.

Żałobne uroczystości w Warszawie w rocznicę Powstania Warszawskiego

Warszawa, 2 sierpnia (P). W niedzielę dnia 1 sierpnia 1948 r. w 4. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego, ludność stolicy uczciła pamięć poległych bohaterów powstania i walk wyzwoleniczych.

Wszystkie rozsiadane na terenie miasta miejsca publicznych straceń zostały bogato udekorowane kwiatami. Żołnierze Wojska Polskiego pełnią przy nich wartę honorową. Wokół tych miejsc, poświęconych męczeńską krwią Polaków walczących o wolność, zatrzymują się grupy przechodniów i składając wiązanki kwiatów w skupieniu oddają hołd poległym bohaterom.

Główne uroczystości żałobne odbyły się na cmentarzu wojskowym na Powązkach.

Staraniem warszawskiego oddziału Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, wszystkie mogiły poległych zostały świeżo uporządkowane oraz przybrane kwiatami i chorągiewkami o barwach narodowych. Przed główną bramą cmentarza żołnierze WP. pełnią wartę honorową.

Od wczesnych godzin rannych w stronę cmentarza zmierzali rzesze mieszkańców stolicy z nęcącymi kwiatów. To rodziny i towarzysze broni poległych, pragnący uczcić pamięć swych bliskich, poległych w nierównej walce z okupantem.

Od godziny 10 na cmentarz napływały zaczęły liczne delegacje Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, partii politycznych i organizacji społecznych ze sztandarami i wieńcami. Stopniowo pocztę sztandarową wypełniły całą aleję, prowadzącą do małej kapliczki cmentarza.

Na wprost kapliczki stanęła kompania honorowa Wojska Polskiego z orkiestrą, zaś tłumy ludności zajęły miejsca boczne. Po mszy polowej, celebrowanej przez dziekana O. W. księdza plk. Paczkę, odprawione zostały modły za żołnierzy Armii Krajowej, Armii Ludowej, Wojska Polskiego i bratniej Armii Radzieckiej, poległych w walkach o wolność Polski.

Nastąpił uroczysty moment składania wieńców na grobach poległych. Zgromadzeni uformowali długie pochody, na czele którego kroczyły pocztę sztandarową, za nimi delegacje z wieńcami oraz rzesze ludności. Pochód przemarszerował w stronę kwatery żołnierzy AL, gdzie na płycie grobowca 50. bojowników Gwardji Ludowej i Polskiej Partii Robotniczej, powieszonych w Warszawie przez hitlerowców — delegacje złożyły wieńce od władz, partii politycznych i społeczeństwa. Nastąpiła chwila skupionej ciszy. Pochyliły się nad mogiła sztandary, oddając pośmiertny hołd wojownikom Polski Ludowej.

Z kolei pochód skierował się na kwatery żołnierzy AK. Pocztę sztandarową zgromadziły się wokół pomnika, u stóp którego delegacje złożyły wieńce. Zgromadzona ludność oddała część poległym bohaterom.

Dalsze wieńce złożone zostały u stóp sarkofagu gen. Karola Świerczewskiego oraz na kwatery nieznanego żołnierza Wojska Polskiego.

Uroczystości żałobne zostały zakończone. Cmentarz powoli pustoszeje. Przy poszczególnych mogiłach zostały jeszcze rodziny poległych.

Pod kierownictwem USA

Nowe warunki dla bloku zachodniego

Praga, 2 sierpnia (P). Dziennik „Svobodne Slovo” donosi z Waszyngtonu, powołując się na informacje z kół dyplomatycznych, że podsekretarz stanu USA Lovett uzależnił podjęcie rokowań w sprawie ewentualnych gwarancji USA dla bloku zachodniego od uprzedniego przyjęcia pewnych zobowiązań politycznych ze strony państw, wchodzących w skład tego bloku. Żądania Lovetta, zdaniem dziennika, są następujące:

- 1) Do bloku zachodniego winny być włączone również pozostałe państwa Europy zachodniej, w tej liczbie także Niemcy zachodnie.
- 2) Uczestnicy bloku zachodniego winni swą akcją na arenie międzynarodowej uzgadniać uprzednio z departamentem stanu USA.
- 3) Państwa bloku zachodniego ułożą swe stosunki polityczne i gospodarcze z Europą wschodnią zgodnie z żądaniami USA.
- 4) Członkowie bloku zachodniego uznają plan strategiczny, opracowany „wspólnie” z dowództwem USA. Plan ten, jak twierdzi gazeta, został już zresztą samodzielnie opracowany przez generała Bradley'a i

przedstawiony do aprobaty Anglii. Zdaniem dziennika, Wielka Brytania wyraziła już zgodę na wszystkie żądania USA, natomiast Francja i państwa Beneluxu miały podobno zgłosić zastrzeżenia jedynie do punktu 4 żądań Lovetta. Dziennik podkreśla, iż zastrzeżenia te nie są w Waszyngtonie zbyt poważnie traktowane z uwagi na całkowitą zależność rządów Francji i krajów Beneluxu od USA i Anglii.

Krupp skazany na 12 lat więzienia

Norymberga, 2 sierpnia (P). Amerykański trybunał wojskowy w Norymberdze ogłosił wyrok w trwającym od roku procesie Kruppa. Potencjalni niemieccy przemysłowcy wojennego oskarżeni byli o eksploatację i nieludzkie traktowanie robotników przymusowych i jeńców wojennych oraz o grabież krajów okupowanych. Spośród 12 oskarżonych, Alfred Krupp, właściciel niemieckiego przemysłu wojennego w Essen skazany został na 12 lat więzienia i na konfiskatę majątku. Dalszych 10 oskarżonych skazano na kary od 3 do 12 lat więzienia. Karl Frisch, b. szef wydziału sprzedaży materiałów wojennych, został uniewinniony.

Operacje wojenne w Grecji

Rzym, 1 sierpnia (P). Według komunikatu agencji Elefteri Ellada, w dniu 29 bm wojska ateńskie nie podejmowały na froncie Grammos—Smolikas żadnej działalności, poza ograniczonym ostrzeliwaniem pozycji armii demokratycznej przez artylerię.

Partyzanckie oddziały generała Markosa przeprowadziły szereg większych akcji sabotażowych na bazy zaopatrzenia żywnościowego armii ateńskiej. Podczas tych działań, armia ateńska straciła 128 zabitych i 215 rannych.

„Święta wojna”

Londyn, 2 sierpnia (P). Agencja Reutera donosi z Damaszku, że wysoki komitet arabski w Palestynie opublikował oświadczenie o ogłoszeniu „świętej wojny” w Palestynie. Oświadczenie wysokiego komitetu podkreśla, że powzięte zostaną wszelkie konieczne kroki, celem umożliwienia Arabom, zamieszkałym za granicą, wzięcia udziału w „świętej wojnie”.

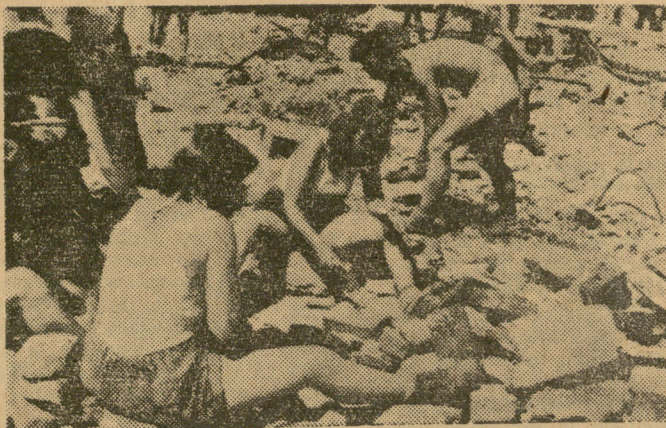
Pielgrzymka Francuzów do Oświęcimia

Paryż, 2 sierpnia (PAP). Z Paryża wyruszyła do Oświęcimia pielgrzymka 44 Francuzów, w tym 6 b. deportowanych i 36 członków rodzin ofiar pomordowanych w obozie. Główną organizatorką i kierowniczką pielgrzymki p. L. Alcan, b. więźniarka obozu, oświadczyła: „Nie można pozwolić, aby zacierano się pamięć o Oświęcimiu i zbrodniach niemieckich”.

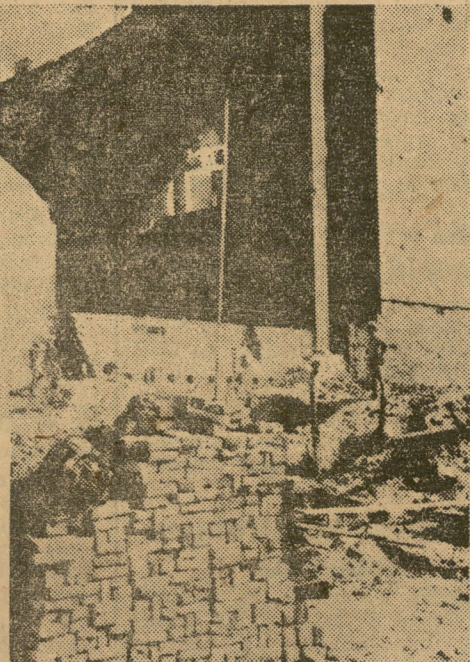
Odjeżdżających żegnali przedstawiciele ambasady RP w Paryżu oraz członkowie zarządu Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej. Przed odejściem pociągu przed mikrofonem radia francuskiego krótkie przemówienia wygłosili b. więźniowie Oświęcimia, oświadczaając, że jadą uczcić pamięć nie tylko swoich rodaków, którzy tam zginęli, lecz 5 milionów ofiar, straconych w obozie.

Pismo robotników polskich we Francji

Paryż, 2 sierpnia (P). W Paryżu ukazał się pierwszy numer „Prawa Ludu”, organu robotników polskich, zrzeszonych w francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy. Celem pisma jest informowanie czytelników o działalności CGT, przejawach życia związkowego oraz o najważniejszych wypadkach politycznych. W ramach ogólnego programu zadań CGT, pismo zamierza bronić w szczególności interesów robotników polskich we Francji.



Zniszczona straszliwie przez niemieckiego okupanta Warszawa od dawna przestała już być samym tylko symbolem wojennej ruiny i spustoszenia. Dzięki olbrzymiej pracy, jaka dokonuje się od pierwszego dnia po wyzwoleniu miasta, Warszawa jest dziś w oczach świata przede wszystkim symbolem twórczych sił narodu polskiego dźwigającego swój kraj z ruin. Dlatego w całym świecie ludzie dobrej woli podziwiają nasze osiągnięcia w dziele odbudowy i dlatego z wielu krajów przybywają do Warszawy młodzi ochotnicy, by własną pracą przyczynić się do tego dzieła. Obecnie pracują w Warszawie m. in. oddziały młodej duńskiej i norweskiej (u góry). Na miejscu odgruzowanego przez Norwegów powiewa ich flaga narodowa (z prawej).



Osobliwe pretensje delegata Austrii

Delegaci zachodni usiłują narzucić swą wolę obradom konferencji dunajskiej

Belgrad, 2 sierpnia (API). Sobotnie posiedzenie konferencji dunajskiej odbyło się pod przewodnictwem delegata bułgarskiego Kamienowa. Na posiedzeniu tym przedstawiciele krajów naddunajskich wyrazili stanowczy sprzeciw wobec delegatów W. Brytanii, Francji i USA, którzy chcieli narzucić debatę swą wolę.

Na początku posiedzenia przedstawiciele Francji i Austrii wygłosili oświadczenia, które nie znajdowały się na porządku dziennym. Delegat francuski Thierry oświadczył, że rząd francuski zamierza za wszelką cenę zachować uzyskane prawa, i że nie będzie uważał się za związany żadnym nowym postanowieniem o żegludze na Dunaju, nawet jeżeli obecna konferencja podejmie pewne uchwały większością głosów.

Austriacki delegat Rosenberg, oświadczył ze swej strony, że udział Austrii w konferencji nie będzie oznaczał, że Austria przyjmie układ opracowany przez uczestników debaty. Zażądał on, by austriackiej delegacji udzielono głosu decydującego.

Przedstawiciele brytyjski i amerykański podtrzymali te nieuzasadnione pretensje, rozwijając wnioski delegata francuskiego. Z przemówień ich można się było doskonale orientować, że przybyli oni na konferencję, by spowodować odwołanie kontroli nad Dunajem państwu austriackiemu znajdującemu się setki kilometrów od tej rzeki. Delegat amerykański nalegał ponadto, by przyjąć za słuszne pretensje delegata Austrii.

Jednakże usiłowania przedstawicieli państw zachodnich spotkały się ze stanowczym sprzeciwem krajów dunajskich. Delegat czechosłowacki Clementis przypominał, że konferencję zwołano nie po to, by zaakceptować niesprawiedliwą konwencję z 1921 r., lecz po to, by utworzyć nowy statut żegludgi na Dunaju. Clementis podkreślił, że o ile dawniej państwa silnie narzucały swą wolę państwu nie mającemu pełnej suwerenności — to obecnie statut żegludgi na Dunaju opracowuje się z całkowicie suwerennymi państwami. Delegaci Rumunii, Bułgarii i Jugosławii poparli Clementisa podkreślając specjalnie sprawę udzielenia głosu delegatowi austriackiemu. Przedstawiciele Jugosławii, Bułgarii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier kategorycznie oświadczyli, że postanowienie rady ministrów o zwołaniu konferencji dunajskiej nie daje Austrii żadnych podstaw dla tego rodzaju żądań. Jak wiadomo, rada ministrów postanowiła, że Austria winna wziąć udział w konferencji po uregulowaniu z nią sprawy zawarcia traktatu pokojowego. Na obecną konferencję dopuszczono Austrię z prawem głosu doradczego, zgodnie z postanowieniem mocarstw zapraszających tzn. ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Następnie głos zabrał delegat radziecki, min. Wyszynski, który podał wszechstronnej politycznej i prawnej analizie argumenty delegatów mocarstw zachodnich. Wyszynski wykazał ich całkowitą niewłaściwość, podkreślając, że delegaci zachodni stawiają konferencję przed ultimatum: — albo uczestnicy obrad przyjmą ich warunki, albo nie podpiszą oni nowej konwencji. „Radziecka delegacja stanowczo odrzuca takie stanowisko — powiedział Wyszynski. — W odpowiedzi na tego rodzaju ultimatywnie oświadczenia uprzedzamy z góry, że nie mają one dla nas żadnego znaczenia. Drzwi na tę konferencję stoją otworem zarówno przy wejściu jak przy wyjściu. Nikogo nie zmuszamy do u-

działu w konferencji, którą zwołano dla współpracy, dla przyjacielskiego rozpatrzenia sprawy. To nie jest konferencja Beneluxu. Język dyktanda ultimatum winien być odrzucony poza tę salę.”

Poruszając pretensje delegata austriackiego, dotyczące udzielenia mu głosu decydującego, Wyszynski stwierdził, że są one pozbawione podstaw.

Delegat francuski, rozumiejąc przykrą sytuację, w jakiej znaleźli się przedstawiciele państw zachodnich, zwrócił się do delegata Stanów Zjedn. z prośbą, by wycofał swą propozycję. Jednakże delegat amerykański uchylił tę prośbę. Wyszynski zaproponował poddanie pod głosowanie następującej rezolucji: „Konferencja potwierdza postanowienie 4 mocarstw — ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji o dopuszczeniu Austrii do udziału w konferencji z prawem głosu doradczego.”

Uczestnicy konferencji przystąpili

W Radzie Kontroli dla Austrii

Wiedeń, 2 sierpnia (P). Na posiedzeniu Sojuszników Rady Kontroli delegat radziecki zwrócił ponownie uwagę na złośliwą propagandę wojenną, prowadzoną przez niektóre austriackie dzienniki, ukazujące się w strefach anglosaskich. Przedstawiciel amerykański próbował usprawiedliwić podżegaczy wojennych, działających w prasie amerykańskiej faktem, że ich artykuły są powtórzeniem lub streszczeniem przemówień niektórych amerykańskich działaczy politycznych.

Delegat radziecki oświadczył, że zastosuje ostre środki dla ukrócenia złośliwej propagandy wojennej w strefie radzieckiej.

Następnie Rada Sojuszników zatwierdziła przedłożony przez rząd austriacki plan zaopatrzenia w żywność na najbliższy okres, jak również kilka rozporządzeń austriackiego rządu. Niektóre ustawy uchwalone przez rząd austriacki nie uzyskały aprobaty ze strony Rady. Delegat radziecki wypowiedział się

do głosowania. Za wnioskiem amerykańskim głosowały tylko 2 delegacje: amerykańska i brytyjska. 7 delegatów głosowało przeciwko wnioskowi amerykańskiemu. Przedstawiciel Francji powstrzymał się od głosowania. Następnie przegłosowano propozycję delegacji radzieckiej 7 głosami. Delegaci Stanów Zjedn., Anglii i Francji wstrzymali się od głosowania. Wobec tego propozycję tę przyjęto większością głosów przedstawicieli państw naddunajskich.

Powstanie sześć czechosłowackich central eksportowo-importowych

Praga, 2 sierpnia (S). Agencja CTK podaje, że w Czechosłowacji będzie utworzonych wkrótce sześć przedsiębiorstw państwowych eks-

Głos dziennika radzieckiego

Ukarac włoskich przestępców woennych

Moskwa, 2 sierpnia (P). Nawiązując do antyradzieckiej kampanii w reakcyjnej prasie włoskiej, oraz do ciągłych przechwałek włoskich czynników rządzących o ich rzekomych zasługach w obaleniu faszyzmu i wypowiedzeniu wojny Niemcom w roku 1943, dziennik „Izwestia” pisze:

„Te ciągłe przypominania chrześcijańskich demokratów o wydarzeniach roku 1943, które były dziełem włoskich mas ludowych i które warunkowała przełomowa bitwa stalingradzka, są im potrzebne po to, by zatuzować zbrodnie włoskich faszystów i wybielić przestępstwa wojennych, biorących udział w życiu politycznym.

Jednym z tych zbrodniarzy jest marszałek Messe były dowódca włoskiego korpusu ekspedycyjnego na froncie wschodnim, ten sprawca masowych mordów nie tylko nie został aresztowany, lecz występuje publicznie, a włoski minister spraw woj-skowych Pacciardi staje wciąż w jego obronie.

„Izwestia” przytacza długi spis zbrodni marszałka Messe i wojsk włoskich na radzieckich ziemiach okupowanych. W mieście Stalino Włosi pod dowództwem marszałka Messe zamordowali 25 tysięcy jeńców radzieckich, a w okolicach miasta zgładzili tysiące cywilnych obywateli radzieckich. Włoski oficer Angli-zio poddawał swe ofiary sadystycznym torturom i zameczył w ten sposób 1.700 obywateli radzieckich. Przytaczając jeszcze wiele innych zbrodni okupantów włoskich na ziemiach radzieckich, „Izwestia” pi-sze:

„Biorąc w obronę zbrodniarza Messe i jego współników, reakcjoniści z włoskich kół rządzących ponoszą wraz z nimi ciężką odpowiedzialność. Przebywanie na wolności tych zbrodniarzy jest najcięższą obrazą pamięci ich ofiar i obrazą dla mas demokratycznych narodu włoskiego.

Spółceństwo radzieckie — pisze w zakończeniu „Izwestia” — żąda, by włoscy zbrodniarze wojenni stanęli przed sądem i aby zaprzestano protegowania elementów faszystowskich odpowiedzialnych za przestępstwa armii włoskiej, popełnione na terytorium Związku Radzieckiego”.

Czwarta część Chin oswobodzona

Szeńsi, 2 sierpnia (S). Jak informuje radio wyzwolonych prowincji chińskich, czwarta część powierzchni Chin z ludnością wynoszącą 160 milionów, została oswobodzona przez armię demokratyczną. Od 1 lipca 1947 do 30 czerwca 1948 r. wojska Kuomintangu straciły półtora miliona ludzi, w tej liczbie 174 generałów i 953.000 jeńców. Straty armii demokratycznej w tym samym okresie czasu wynoszą 452.000 ludzi.

Przemówienie Luigi Longo

Rząd włoski na drodze do faszyzmu

Rzym, 2 sierpnia (P). Zastępca sekretarza generalnego włoskiej partii komunistycznej Luigi Longo w przemówieniu, wygłoszonym w Izbie Deputowanych, napomknął „antyludową i prowokacyjną politykę rządu de Gasperiego, która po za-

machu na Togliattiego przejawiała się przede wszystkim w terrorze policyjnym i w próbach zgniczenia opozycji w kraju i w parlamencie”. Mówca oskarżył rząd o wkroczenie na drogę faszyzmu.

W końcowej części swego przemówienia Longo oświadczył, że komunistyczna frakcja parlamentarna wycofuje wniosek w sprawie votum nieufności dla rządu, zgłoszony po zamachu na Togliattiego, gdyż uważa za bezcelowe oddawanie go pod głosowanie z uwagi na to, że partie koalicyjne, posiadające w parlamencie większość, ślepo podporządkują się rządowi. Longo podkreślił jednocześnie, że partia komunistyczna kontynuować będzie swą walkę w kraju.

Szwecja pod opieką

„Obelga dla narodu szwedzkiego”

Sztokholm, 2 sierpnia (P). — Do Sztokholmu przybył pułkownik Haskell, szef amerykańskiej delegacji gospodarczej, która zgodnie z warunkami umowy dwustronnej z USA „nadzorować będzie” w Szwecji realizację planu Marshalla. Płk. Haskell posiadać będzie do swej dyspozycji pięciu urzędników amerykańskich.

Dziennik „Niu Dag” na marginesie przyjazdu Haskella pisze: „Kontrolerzy amerykańscy śledzić będą sposoby wypełniania przez Szwecję umowy dwustronnej. Będą oni kontrolować nasze życie gospodarcze,

nasz handel, naszą politykę pieniężną, podatkową i społeczną. Będą śledzić, aby nasze bogactwa naturalne były wykorzystywane zgodnie z ich życzeniem, aby środki oddziaływania na opinię publiczną używane były dla celów propagandy amerykańskiej”. W konkluzji „Niu Dag” stwierdza: „Obecność amerykańskiej komisji kontrolnej w Szwecji jest obelgą dla naszego narodu”.

Na falach radiowych

* Szach perski przybył z Londynu drogą powietrzną do Paryża. W Londynie szach perski był gościem brytyjskiej rodziny królewskiej.

* Sąd wojskowy w Leedim skazał na karę więzienia od 12 do 15 lat 9 b. SS-owców niemieckich oskarżonych o wymordowanie całej ludności cywilnej miasteczka Stavelot w Ardenach w ostatnim okresie wojny.

* W niedzielę odbyło się w Nikozji (Cypr) wielkie zgromadzenie ludowe, na którym ostro zaprotestowano przeciwko próbom państw anglosaskich przekształcenia wyspy w bazę wojskową.

* W pobliżu góry Snowdon w Anglii rozbił się o wzgórze samolot RAF. Dwóch członków załogi zostało zabitych.

Na Harendzie w 22 rocznicę śmierci Jana Kasprowicza

W dniu 1 bm. jako w 22 rocznicę śmierci poety Jana Kasprowicza odbyła się na Harendzie w Ponoronie uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod modrzewiowy kościółek, który w tym roku jeszcze ma zostać przeniesiony z Zakrzowa. Na wzniesionych już fundamentach ustawiono ładnie przybrany ołtarz, przy którym mszę św. odprawił ks. Jakubiec, a pieśni religijne podczas mszy św. wykonał chór harcerzy z Poznania.

Następnie ks. dziekan prałat Tobolak dokonał w asyście licznego duchowieństwa aktu poświęcenia fundamentów i wygłosił okolicznościowe kazanie, wzywając obecnych do udzielenia pomocy w dziele budowy nowego Domu Bożego pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty

jako patrona Jana Kasprowicza.

W uroczystościach prócz najbliższej rodziny z p. Marią Kasprowicową wzięli udział przedstawiciele władz z wiceburmistrzem Gryzieckim i przewodn. MRN Gromkowskim na czele oraz okoliczna ludność i młodzież przebywająca na koloniach. Wśród, niestety bardzo nielicznie przybyłych, obywateli Zakopanego, obecny był Kornel Makuszyński.

Po uroczystości składano liczne ofiary na budowę kościółka.

Zaznaczyć należy, że dla zachowania stylu z mającym być przeniesionym kościółkiem modrzewiowym z XVII wieku, obecnie wzniesione kamienie fundamentu powinny być konieczne zakryte warstwą łupku. (r. d.)

Mapa Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej

Wydana przez Biuro Kartograficzne Głównego Urzędu Pomiarów Kraju w 7 kolorach mapa turystyczna „Karkonosze i Kotliny Jeleniogórskie” w skali 1:75.000 — obejmuje najbardziej interesujący i uczęszczany wycinek Ziemi Dolnośląskiej, poczynając od zbiornika zapory wodnej Pilchowickiej poprzez Jelenią Górę, Szklarską Porębę, Sobieszowice, Bierutówice, Karpacz, Kowary — po pasmo Karkonoszy ze Śnieżką i basenem źródłowym Łąby — oraz Góry Izerskie. Estetyczna 15-stopniowa skala hipsometryczna daje plastyczny obraz rzeźby terenu, przy czym gęsta sieć punktów wysokościowych ułatwia znakomicie orientację w położeniu punktów nad poziomem morza.

Szczegółowa, bardzo czytelna sieć komunikacyjna, wyróżniająca obok trasy 5 klas dróg kolejowych i pieszych, w tym wszystkie ważniejsze trasy wycieczkowe kieruje turystę ku godnym zwiedzenia obiektom górskim, zaś wczasowiczom daje możliwość lokalizowania miejsca pobytu, pozwalając zarazem na dobór celowych i interesujących przechadek po najbliższej okolicy. Do rzędu licznych walorów mapy zaliczyć trzeba szczegółowość zarysów osiedli, oznaczonych nazwami urzędowymi, oraz wyczerpujący opis nazw fizjograficznych (rzeki, szczyty, pasma, grzbiety, doliny górskie), a wreszcie czytelne, a nie zaciemniające sytuacji i rzeźby mapy, naniesienie szaty leśnej.

Mapa Karkonoszy i Kotliny Jeleniogórskiej — należy bezsprzecznie do najważniejszych i najbardziej udanych graficznie osiągnięć powojennej kartografii polskiej — a jej rozpowszechnienie zapewniająca dokładną dotychczasową lukę w wydawnictwach turystycznych Ziemi Odzyskanych — przyczyni się niewątpliwie do spopularyzowania kartograficznego obrazu Sudetów — a z nim i upowszechnienia zainteresowań krajoznawczo - turystycznych

tymi ziemiami wśród szerokiej mas. Mapę nabyć można we wszystkich księgarniach (księgarzom ekspedującą F-ma Gebethner i Wolff, Hurt-Komis, Warszawa-Praga, ul. Targowa 48), oraz na terenie województwa dolnośląskiego — Dolnośląska Spółdzielnia Turystyczna, Jelenia Góra — Aleja Wolności 36. Cena detaliczna mapy 150 zł.

Taksa klimatyczna w Sopocie

Sopocka MRN uchwaliła pobieranie taksy klimatycznej od osób przebywających w granicach miasta dłużej niż dobę — w celach kuracyjnych, wypoczynkowych lub okolicznościowych.

Stawkę taksy klimatycznej uzależnione są od długości czasu pobytu w Sopocie oraz ilości osób — przejeżdżających z rodziną. Rodzina, przebywająca w granicach miasta 28 dni — płaci od pierwszej osoby zł. 600.—, drugiej — 500, trzeciej — 400. Stawki te nie dotyczą korzystających z funduszu Wczasów Pracowniczych. Poważne zniżki przysługują związkom zawodowym, b. więźniom politycznym, Zw. Uczestn. W. Z., wojskowym, emerytom, rolnikom oraz młodzieży szkolnej.

Całkowicie zwolniono od taks: inwalidów wojennych, dziennikarzy, urzędników z deleg. służbowymi, dzieci do lat 5, szeregowców W. P., M. O. i UB, wycieczki szkolne i zagraniczne, obozy oraz kolonie letnie.

M/S „Batory” wyjechał

Dnia 30 bm. w godzinach popołudniowych wypłynął w swój normalny rejs M/S „Batory”. Statak oprócz 283 pasażerów zabrał do Ameryki 1.321 ton drobnicy, składającej się z naftaliny, wosku, pierza, wyrobów koszykarskich oraz wielu innych drobnych artykułów eksportowych. Ponadto statek zabrał 454 worki pszenicy.

Włochy domagają się zwrotu kolonii

Londyn, 2 sierpnia (P). Na posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw w Londynie przemawiali przedstawiciele Włoch. Ambasador włoski, Gallarati Scotti i jego zastępca domagali się oddania Włochom administracji Libii, Erytrej i Somali.

Minister spraw zagranicznych Abisynii oświadczył w czasie posiedzenia, że rząd jego sprzeciwia się zwrotowi Włochom Erytrej.

Cenzura pocztowa w Grecji

Londyn, 2 sierpnia (P). Agencja Reutersa podaje, że w Grecji wprowadzono cenzurę pocztową. Krok ten — według oficjalnego komunikatu rządowego — „ma na celu uniemożliwienie szmuglu waluty zagranicznej”.

Chile i Peru nawiązują stosunki z gen. Franco

Nowy Jork, 2 sierpnia (P). Na ręce generalnego sekretarza ONZ wpłynął list delegata peruwiańskiego do ONZ z zawiadomieniem, że Peru zamierza wznowić stosunki dyplomatyczne z Hiszpanią frankistowską. — Również rząd chilijski rozważa sprawę nawiązania stosunków dyplomatycznych z Madrytem.

Zwolnienie konstruktora Zeppelina

Stuttgart, 2 sierpnia (P). Miejskowy trybunał denazifikacyjny ogłosił wyrok uniewinniający w sprawie znanego konstruktora Zeppelina — dr Hugo Eckenera.

KRONIKA KRAKOWSKA

Goście słowaccy w Krakowie

W niedzielę przybyli do Krakowa prezes słowackiej rady ministrów dr Gustaw Husak, wiceprezes słowackiej rady narodowej dr Józef Soltes, słowacki komisarz finansowy dr Jan Tull, dyr. departamentu pracy dr Edward Fris, dr med. Mojzes Mikulas i dr Szalbe. W Hotelu Francuskim, gdzie goście zamieszkali na czas pobytu w Krakowie, powitali ich przedstawiciele władz.

W poniedziałek zwiędzą goście słowaccy zabijki miasta, po czym przez Poznań wyjadą na wczasy nad polskie morze.

Pamięci poległych na Woli Justowskiej

28 lipca 1943 r. oddziały hitlerowców otoczyły Wolę Justowską i przeprowadziły pacyfikację, w czasie której 21 osób zostało przez zbiorów rozstrzelanych.

W rocznicę śmierci poległych, urządzono w niedzielę na Woli Justowskiej uroczystość żałobną. Po nabożeństwie w kościele na Woli Justowskiej, wyruszył pochód na miejsce stracenia ofiar barbarzyńców. Pochód otwierała orkiestra fabryki Zieleniewskiego, a dalej szła kompania honorowa Wojska Polskiego, poczty sztandarowe, rodziny poległych i liczne rzesze obywateli Woli Justowskiej i Zwierzynca. Przebieg wypadku przedstawił w przemówieniu ks. Janas, a następnie dyr. Lasu Wolskiego, inż. W. Friedberg odczytał listę poległych. Pamięć bohaterów uczczono chwilą milczenia, a orkiestra odegrała hymn narodowy. Przemówieniem przedstawiciela Wojska Polskiego i odśpiewaniem „Roty” zakończono uroczystość żałobną. Na wspólnej mogile złożono liczne wieńce.

Z mojego notatnika

Zręczność i przekora

Pewien obywatel przyszedł do lekarza.

— Panie doktorze — powiada — jest niedobrze. Serce mi dolega, mam zadyszke...

Lekarz zbadał pacjenta.
— Niech pan pali mniej papierosów, niech pan unika wódki i niech pan nie pija czarnej kawy — oświadczył.

Po trzech dniach doktor społkał pacjenta zalanego w drobny mak, palącego grube cygaro i popijającego czarną kawę.

Po tygodniu pacjent znów zjawił się u lekarza. Był zażenowany i skruszony.

— Panie doktorze, jest coraz gorzej. Niech pan mnie ratuje!

— Niech pan jedzie do Krynicy — poradził lekarz.

Po miesiącu pacjent znów przyszedł.

— Panie doktorze, czuję się jeszcze gorzej, chociaż byłem na urlopie.

— W Krynicy?

— Nie, w Zakopanem...

Wreszcie lekarz zirytował się.

— Cały mnie pan w brzuch!! — wrzasnął.

— Dlaczego w brzuch?...

— Bo pan i tak zrobi odwrotnie!...

Przypomniała mi się ta historia, gdy obserwowałem na przystanku tramwajowym, jak ludziska zgrabnie wskakiwali do wagonu przez przedni pomost, chociaż konduktor błagał rozpaczliwie:

— Proszę wsiadać tylnym pomostem! Panowie, bądźcie trochę ludźmi!

Ponieważ na trawnikach są słupki z deseczkami, na których widnieje prośba, żeby nie deptać trawników — rzecz jasna, że dobrzy ludzie chodzą właśnie po trawnikach, omijając skrzętnie wszelkie dróżki. Gdy pod Zakopanem namalowano na kamieniach znaki drogowe — dobrzy, kochani ludzie zaraz sprawdzali paluszkami, czy farba jeszcze mokra i ślicznie zamalowali znaki swymi inicjałami oraz sercami przebitymi strzałą. Jeden pocztowiec nawet nie żałował trudu, żeby prznieść taki kamień na inne miejsce...

Na ulicy Piaszowskiej jest droga, a obok biegnie wał dla pieszych. Cóż dziwnego, że kolarze, motocykliści i inni sportowcy jeżdżą sobie wesoło po wale? Gdyby zamiast narzekać i zręczyć na ludzką przekorę wywalono ostrzeżenie: „Zabrania się jeździć drogą, jeździć tylko wałem!” — na pewno cały ruch kołowy przeniosłby się na drogę... Radzimy również zastosować napisy:

„Deptać trawniki!”

„Wsiadać przednim pomostem — wysiadać tylnym!”

„Nie bać się złodziei!”

„Pluć tylko na posadzki!”

„Wyglądać przez okno!”

„Nie wierzyć, że ta lawka jest świeżo malowana!” itd.

Skutek byłby pewny. Gwarantujemy!

B. BRZEZIŃSKI

Znikną tru 'ności w dostawie energii elektrycznej

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Krakowskiego, kierujące całokształtem energetyki województwa krakowskiego i rzeszowskiego wykazało w pierwszym półroczu dużą aktywność zarówno w dziedzinie produkcji energii elektrycznej, jak i w pracach elektryfikacyjnych. Zagadnienie dostawy energii elektrycznej dla m. Krakowa i okolicy jest rozwiązane w zakrojonym na dużą skalę planie inwestycyjnym, który jest obecnie realizowany. Z początkiem roku uruchomiono wielką podstację transformatorową 110/30 Kw w Prądniku Białym pod Krakowem. Inwestycja ta stanowi jeden z najważniejszych węzłów sieci państwowej. Na ukończeniu są prace drugiego etapu tej podstacji.

Również w tym okresie oddano do ruchu podstację 30/5 Kw w Krakowie, która stanowi pierwsze ogniwo „pięścienia krakowskiego”, tj. systemu energetycznego, mającego za zadanie zasilenie miasta Krakowa w energię w sposób nowoczesny. Dwa dalsze ogniwa tego pięścienia podstacja i elektrownia miejska są w budowie i zostaną ukończone jeszcze w tym roku. W 80% wykonano również ułożenie kabla 30 Kw, który stanowić będzie główną arterię systemu energetycznego Krakowa. Mieszkańcy Krakowa czekają bardzo niecierpliwie na zakończenie tych wszystkich robót, które zapewne pozwolą na całkowicie regularną dostawę energii elektrycznej. Nie będzie wówczas prawdopodobnie przerw w dostawie siły i światła, które wywołują trudności w wielu zakładach pracy, a m. in. w drukarni, w której drukuje się „Dziennik Polski”.

Pierwsze miejsce w produkcji zajęła elektrownia wodna w Roznowie, która wykonała w pierwszym półroczu 204% planu oraz elektrownia ciepła w Stalowej Woli — 111% planu. Stalowa Wola dostarcza energię elektryczną dla 3 województw. ZEOK prowadzi ponadto prace przy budowie linii 110 Kw Stalowa Wola — Starachowice oraz przy montażu podstacji 110/30 Kw w Stalowej Woli. W Boguchwale koło Rzeszowa buduje się wielką podstację 110/30 Kw, która rozwiąże problem zasilania województwa rzeszowskiego w energię elektryczną.

Kanikuła...

Seria upałów trwa w dalszym ciągu. W niedzielę w południe termometry zanotowały 41 st. w słońcu, nie więc dziwnego, iż tak tylko może opuszcza Kraków i wyjeżdża na wieś. Ci, których obowiązki zatrzymują w mieście, korzystając z pięknej pogody, wyjeżdżają do Łasku Wolskiego lub podmiejskich wiosek.

Zwolennicy kąpeli pływają się w słońcu na całej długości brzegów Wisły, zażywając ochłody w Wiśle. Nieśwety nie ma prawie dnia, aby nie było wypadku utonięcia. Wprawdzie stan wody na Wiśle podniósł się o kilkadziesiąt cm, niemniej jednak przyczyną wypadków jest tylko lekkomyślność.

WICEPREZYDENT M. INŻ. EUG. TOR powrócił z urlopu i z dniem 2 bm. objął urządowanie.

Wolno posady

TECHNIKA budowlanego — specjalistę — kosztorys — zatrudni natychmiast na bardzo dobrych warunkach — P.C.H. Kraków, Gołębia 3. 7512k

Kupno

SREBRNO i złoto połamane kupuje „Czas” — Kraków, Starowiślna 10. 23448-6

Sprzedaż

WELNIANE odpadki sprzedaż Tkalnia, Kraków, Pedzichów 11. I. p. 7503k-3

MEYNAZEI Przybory mylniskie, artykuły techniczne — dostarcza — „Młynarstwo”. Kraków, św. Filipa 13. 23131-10

TAPCZANY, otomany, materace, fotele do spania poleca tapicer, Kraków, Krakowska 29. 23196-3

MASZYNĘ z długim wałkiem i biurowe okazanie sprzedawca Stanisław Janas, Kraków, św. Tomasza 21. 23262-2

OKAZJA! Tapczan dwuosobowy, piękny otomany, 6 materacy wiosennych sprzedawca — Kraków, Krakowska 46/5. 23439

Teatry - Imprezy artystyczne

W sali Teatru Powszechnego TUR

ul. Karmelicka 4

dziś i dni następne o godz. 19.30 gościnne występy Łódzkiego Teatru „Syrena” z programem satyry politycznej p. t.

„WGLAD W RZĄD” 7471k

SZCZĘŚLIWE obrączki złote, srebrne i double w dużym wyborze — najtaniej poleca Gajewski, Kraków, Starowiślna 26. 23437-4

Sprzedaż nieruchomości

„INFORMATOR” — Biuro sprzedaży kamienic — willi, parceli Kraków, Piłkarska 29. 22945-5

DOM murowany 6 ubik. — 900.000 (Olsza) — sprzedaż KULCZYK Kajo! Kraków, Basztowa 10/1. 23388-2

Różne

NAPRAWY zegarków, budzików, biżuterii złotej wykonuje najtaniej — Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 23431-7

KALENDARZYK IMPREZ

na poniedziałek 2 sierpnia

TEATRY. Teatr Powszechny TUR — godz. 19.30: „Wgląd w Rząd” (gościnne występy łódzkiego teatru „Syrena”).

WYSTAWY. Wystawa bieżąca artystów krakowskich oraz wystawa zbiorowa Br. Bryknera i I. Zbigniewowej — w Pałacu Sztuki, codziennie w godz. 10—16.

Wystawa „Włosna Ludów” 1846—1849 — w Muzeum Historycznym m. Krakowa, św. Jana 12. — Wystawa prac Piotra Michajewskiego — w Muzeum Narodowym w Sukiennicach — codziennie w godz. 10—14. — Wystawa zabytkowych tkanin ceramicznych, szkła i wyrobów metal. — w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego, Smoleńsk 9, codziennie w godz. 10—14. — Wystawa oręza polskiego od Chrobrego do Kościuszki — w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja 1.

KINA. Gdańsk: „Powrót”, Świt: „Gaspary plomien”, Apollo: „Moja miła”. Sztuka: „Panna bez posagu” i dodatek „Muzea polskie”, Uciecha: „Dragonwyck”, Wanda: „W pogoni za mężem”, Warszawa: „Okoliczności łagodne”, Wolność: „Wesoły pensjonat”. Początek seansów: Świt: 15, 17.30 i 20; Wanda: 15.30, 17.45 i 20; we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali Apollo: Najnowsza Polska Kronika Filmowa: Bułgaria—Polska. W morskich głębinach, Słońce, ziemia i księżyc. Początek o godz. 12, 13 i 14. Wstęp 35 złotych.

DZWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garnarska 1): Program jak w kinie Aktualności z wyjątkiem kroniki filmowej. Początek o godz. 17, 18.30 i 20.

NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE

na dzień 3. VIII. 1948 (wtorek)

Godz. 7.20: Poradnik domowy w oprac. L. Szczepańskiego. 12.25: Utwory wiolonczelowe w wyk. T. Gocłowskiego. 13.00: Koncert muzyki ludowej. 13.45: Recital fortepianowy. 14.30: Koncert zyczeń. 15.30: „O tym jak chciwy Achmed sprzedawał bambosze” aud. A. Swirszczewskiej. 17.45: Gra w szachy. 18.00: „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”. 18.05: Koncert Krak. Orkiestry P. R. pod dyr. J. Gerla. 18.45: „Jak zostałem pisarzem”. 19.00: „Wiesłucha” aud. słowno-muzyczna. 19.45: Koncert czeskiej muzyki symfonicznej. 21.50: Skrzynka techniczna w oprac. inż. Cz. Klimczewskiego. 22.40: Komunikat z XIV Olimpiady.

DZIENNIK SPORTOWY

Cracovia na czele Ligi

Pierwsza niedziela drugiej rundy w lidze piłkarskiej zaczęła się od prawdziwych niespodzianek i sensacji. — Tylko najzagorzalsi sympatycy Tarnovii mogli liczyć na zwycięstwo swej drużyny z Legią w Warszawie, a sympatycy Cracovii na porażkę Ruchu z ZZK, dzięki której (no i dzięki przede wszystkim zwycięstwu Cracovii nad Rymerem) drużyna biało-czerwonych wyszła na długo oczekiwane pierwsze miejsce w tabeli ligowej.

Do niespodzianek należa także i zwycięstwo ŁKS nad AKS w Chorzowie oraz remis Widzewa z Polonią (W-wa). Zwycięstwa spodziewane odnośnie Cracovii nad Rymerem i Wisłą nad Polonią Bytom na boisku ostatecznie.

Szewczyk autorem zwycięstwa

CRACOVIA—RYMER 4:0 (2:0)



Napastnik Cracovii Szewczyk błysnął na meczu z Rymerem piękną formą, był niezwykle ruchliwy (zresztą to jego najcharakterystyczniejsza cecha), umiał myśleć, strzelać i jego dziełem jest zwycięstwo Cracovii.

Obok niego wyróżnić należy w ataku Radonia, obrońców o pewnym wykopie Gędka i Klimasa oraz bocznych pomocników braci Jabłońskich. Hymczak nie miał wiele do roboty, ale bronił dobrze. Pozostali piłkarze Cracovii wykazali jeszcze wydatnie „wczasową” formę, a poza tym dość szybko po przerwie opadli z sił.

Rymer zaprezentował się jako drużyna o dużym prymitywie technicznej, a przy tym strzałowemu napastnikowi jego mocno zawiedli. Wprawdzie pod koniec spotkania przystąpił Rymer do

ataku, dwukrotnie poprzeczka przysła Cracovii z pomocą, ale przegrał jako przeciwnik przynajmniej o klasę słabszy.

Trzy pierwsze bramki zdobył Szewczyk, przy pierwszej w 17 min. dobijając odbitą od poprzeczki piłkę po strzale Parpana, drugą w 43 min. po sprytnym przeboju i w 3 min. po przerwie z centry Bobuli. Ostatnia bramka padła ze strzału Rożankowskiego II w 5 min. Sędzią był Dabert z Poznania. Widzów ok. 10 tys.

Pozostałe wyniki:

WISŁA—POLONIA BYT. 4:2 (2:1)

Zupełna przewaga Wisły, dla której bramki zdobyli: najlepszy jej zawodnik Gracz i Kohut po 2. Strzelcami dla Polonii byli Matias z karnego i Kulawik.

TARNOVIA—LEGIA 2:0 (1:0)

Legia zagrała słabo i zawiodła. Tarnovia była lepsza i walczyła bardzo ambitnie o zwycięstwo, które odniosła zastrzeżenie. Obie bramki zdobył Streit.

ZZK—RUCH 3:2 (0:1).

Ruch na tle ZZK wypadł słabo. Bramki dla ZZK zdobył Białas 3, dla Ruchu Alszner 2. Polka przetrzymał karnego.

ŁKS—AKS 5:2 (2:2).

WIDZEW—POLONIA W-wa 1:1 (0:1).

1. Cracovia	14	23	38:16
2. Ruch	14	21	48:17
3. Wisła	14	16	42:23
4. Legia	14	16	33:23
5. AKS	14	15	26:27
6. ZZK	14	14	28:29
7. Polonia Bytom	14	14	26:23
8. Warta	14	14	28:32
9. Polonia W-wa	13	12	25:27
10. ŁKS	14	12	37:40
11. Garbarnia	13	11	20:24
12. Rymer	14	11	31:42
13. Tarnovia	14	10	16:29
14. Widzew	14	5	17:59

Skra, Szombierki, PTC i Lechia w finale o wejście do ligi piłkarskiej

Znamy już czterech finalistów o wejście do ligi piłkarskiej. Jeszcze tylko niewyjaśniona jest sytuacja w grupie III, w której gra spóźniona Polonia Świdnicka. Rozgrywki o wejście do ligi przyniosły na ogół spodziewane rezultaty. Może tylko w gr. I. liczone na Chełmek, który zajął jedynie 2 m. za Skrą. Chełmek wniósł wprawdzie protest przeciw wynikowi z Zagłębiem (1:1), i o ile zostanie jego sprawa uwzględniona, może jeszcze liczyć na wejście do finału.

Ostatnie wyniki:
Gr. I.: Chełmek—Polonia (Przemysław) 6:3 (2:1). Zwycięstwo pewne, chociaż obok dobrych momentów Chełmek miał i słabsze, w których

Polonia zdobyła bramki. Strzelcami dla Chełmka byli: Obtułowicz 4, Zatorski II i Borowski, dla Polonii Laba, Zamierski i Szurkawski.

Skra—Zagłębie 8:1 (4:0).
Gr. II.: Szombierki—Legia 5:0 (2:0).

Pomorzanin—Baidon 4:3 (2:2).

Gr. III.: Ostrovia—Polonia Świdn. 3:2 (1:0).

Gwardia (Szczecin)—Radomiak 2:1 (1:1).

Gr. IV.: Gwardia (Kielce)—Wici 3:0 w.o.

Gr. V.: Lechia—Lublinianka 3:3.

Bzura—Gwardia (Olszt.) 6:0 (3:0).

Ciężkie zwycięstwo DOW Kraków

W meczu piłkarskim o mistrzostwo Polski Wojsk Łądowych, DOW Kraków pokonał z trudem DOW Lublin 4:3 (3:1). Do przerwy Kraków silnie przeważał, po przerwie gra zupełnie wyrównana. Bramki dla Krakowa zdobyli: Kofin 3 i Dwernicki, dla Lublina: Siudek, Gluszek i Rozen. Sędzią był Łysakowski.

W Poznaniu Wrocław pokonał Poznań 4:1 w meczu o mistrzostwo Polski Wojsk Łądowych.

Kapiak wygrywa wyścig Kraków-Zakopane

Zakopane. Wyścig kolarski Kraków-Zakopane wygrał Józef Kapiak (Elektryczność W-wa) 3.14.03 przed Wandorem (RKS Legia Kraków) i Motyką (KTK) obaj w tym samym czasie 3.15.45 godz. Obecnie ustalony czas jest o wiele lepszy od szóstego rekordu Gabriela (3.38), co świadczy, iż bogaty lego-czyny sezon kolarski wpłynął wybitnie na poprawę naszych osiągnięć. Na 21 startujących wyścig ukończyło 18. Walka rostrzygnęła się już po jeździe z Lubania przez Obidową, gdy Kapiak potrafił uciec czółowce, w której znajdowali się Wandor, Motyka, Siemiński i Kopyczyński. Na skutek defektu przerzutki wycofał się Siemiński. Finitz lotny w Nowym Targu wygrał Kapiak. Cztery był Kudert 3.28.16, 5. Cuch 3.28.15, 6. Kopyczyński 3.28.16, 7. Wojcieszek 3.28.20, 8. Królkowski 3.30.10, 9. Piechochowski 3.30.10 10. Rzeźnicki 3.31.11, 11. Zdzichowicz, 12. Mich. 13. Bukowski, 14. Bański, 15. Piegat, 16. Bednarz, 17. Stachowicz, 18. Kromka.

Po wspólnym obiedzie nastąpiło rozdanie nagród. (rd).

Stysiał (Cracovia) mistrzem Polski juniorów w boksie

Finały bokserskich mistrzostw Polski juniorów rozegrano w wielkim upale przy 40 stopniach. Toteż podziwiać należy doskonałą kondycję zawodników, którzy przez cały czas prowadzili walki w szybkim tempie.

Bardzo dobrze zaprezentowali się Liedtke

w w. muzeum, Kudaciak w piórkowej, Stysiał w półśredniej oraz Cebulak w średniej.

Wyniki poszczególnych walk: w wadze papierowej Kukier (Lublin) zwyciężył na punkty Lebedzińskiego (Gdańsk), w muzeum Liedtke (Poznań) pokonał na punkty Kolo-dyńskiego (Lublin), w kugolce Borkowski (Warszawa) wygrał nieznacznie na punkty z Sojka (Kraków), w piórkowej Kudaciak (Gdańsk) po wyrównanej walce zwyciężył na punkty Rudnera (Śląsk), w lekkiej Kaczmarczak wygrał na punkty z Łożńskim (Lublin), w półśredniej Stysiał (Kraków) pokonał pewnie Musiał (Gdańsk), w średniej Cebulak (Pomorze) zwyciężył Kaczmarka (Poznań).

CZYTAJCIE WSZYSCY

Olimpijskie wydanie

„SPORT I WZASY”

14 oryginalnych zdjęć olimpijskich — wspaniałe reportaże.

Do nabycia w poniedziałek o godz. 7 rano.

W kilku wierszach

Tenis. Cracovia zrezygnowała z meczu ligowego z Pogonią Kat. i oddała punkty v. o. 0:19. O wejście do ligi tenisowej Spolem pokonało Czwał Przemysław 13:6, a w Żywcu Sołach zwyciężyło OKS 12:7.

O wejście do kl. A KOZPN: Okocimski KS—Podhale 4:0 (4:0). Łobzowianka—Trzebi-nia 4:1.

O wejście do kl. B KOZPN: Spolem—Wolanka 2:1 (1:0). Miechów—Czarnochowice 5:2.

Turniej 7-kowy RKS Legi przyniósł zwycięstwo ZKS Borek, który pokonał Krowodrę 3:0. Wawel 1:0 i w finale Cracovia 2:0. Drugie miejsce zdobyła Cracovia po zwycięstwach nad Legią 1:1 (punktów 6:1), Wisłą 2:0. W turnieju pocieszenia Krowodrza—Legia 1:0. Zwycięskie zespoły otrzymują nagrody. W pięcioboju piłkarskim drużynowo zwyciężyła Legia 1449 pkt. 2. Borek 1336 pkt. 3. Krowodrza 1168 pkt. Organizacją całej imprezy w rękach ob. Babrą b. dobra.



Wrocławska Redakcja
„Dziennika Polskiego”
ul. Jackowskiego 14
godz. 14-15, tel. 81-81

organizacyjnych.

Oto słowa jednego z członków węgierskiej delegacji ministerstwa spraw zagranicznych, która w dniach 31 lipca i 1 sierpnia zwiedziła WZO.

Wystawa wrocławska jest istotnie zorganizowana wspaniale. Cieszy nas bardzo, że dostrzegają to goście zagraniczni i że właśnie we Wrocławiu, w stolicy Dolnego Śląska, sprostowane zostają jeszcze jedno z wielu kłamstw niemieckiej propagandy.

Migawki z Wystawy

W dniu 1 sierpnia zwiedził Wystawę znany pisarz Ksawery Pruszyński, który wyraził się z najwyższym uznaniem o stronie artystycznej WZO.

Na Wystawę przybył także dziennikarz amerykański Parker, który zwiedził teren wystawowy.

Znakomity uczonec prof. Hirsfeld zwiedził również w dniu 1 sierpnia Wystawę i zainteresował się m. in. pawilonem „Czytelnika”, a szczególnie działaniem dalekopisu i aparatu Hela.

*

W dniu 31 lipca sprzedano 10.398 biletów. Wystawę zwiedziło 38 wycieczek krajowych, 4 wycieczki zagraniczne: 2 z Anglii, 1 z Czechosłowacji i 1 z Węgier. Ogółem z zagranicy przybyło w tym dniu 57 osób.

*

W dniu 1 sierpnia do godz. 11 rano sprzedano 8.000 biletów. Na Wystawę przybyło ponad 100 wycieczek. Frekwencja stale wzrasta; do godz. 14 — 18.000 zwiedzających.

*

Powszechną uwagę zwracała na Wystawie 56-osobowa grupa uczniów i uczennic Szkoły Przemysłowej w Bytomiu, którzy przybyli w strojach regionalnych. W Hali Ludowej młodzież bytomska odśpiewała kilka oryginalnych ludowych pieśni śląskich, przyjętych serdecznie przez zwiedzających.

*

Pewna wrocławska dziennikarka popadła w poważny konflikt ze swym mężem.

— W domu — mówi mąż — mam wciąż najświeższe wiadomości o Wystawie. Przez sen żona mówi o Wystawie. A ja nie mogę dostać obiadu...

*

Złotliwi mówią, że helmy tropikalne sprzedawane w pawilonie przemysłu papierniczego spowodowały falę tropikalnych upałów we Wrocławiu.

*

Wrocławska Izba Przemysłowo-Rzemieślnicza posiada na terenie Wystawy „B” stoisko, w którym artysta Adam Bartkowski na oczach widzów tworzy w przeciągu 20 minut arcydzieła miniatury ze szkła, posługując się tylko palnikiem gazowym i szczypcami o płaskich uchwytach.

KONKURS

dla zwiedzających WZO

Redakcja „Dziennika Polskiego” ogłasza nieustający Konkurs na opis wrażeń z Wystawy Ziem Odzyskanych. Udział w Konkursie mogą wziąć wszyscy Czytelnicy „Dziennika Polskiego”.

Opisy wrażeń z Wystawy Ziem Odzyskanych i Wrocławia w dowolnej formie literackiej nie mogą przekraczać 150 wierszy druku. Termin przysyłania prac: od zaraz. Wyróżnione przez Redakcję prace będą drukowane w „Dzienniku Polskim” w czasie trwania Wystawy. Honorarium ryczałtowe za drukowane prace wynosić będzie 3.000 złotych. Po zakończeniu druku wyróżnionych prac konkursowych, zbierze się powołany przez Redakcję Sąd Konkursowy, który przyzna trzy kolejne nagrody. (Skład Sądu Konkursowego i wysokość nagród będzie podana osobno).

Prace na konkurs należy nadsyłać pod adresem Redakcji: Kraków, ul. Wielopole 1 z napisem na pracy i na kopercie „Praca Konkursowa”. Prace podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem powinny zawierać wyszczególnienie zawodów oraz dokładny adres autora.

Oczekujemy na prace i życzymy powodzenia.

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 120 — z odnoszeniem zł 170 — przez pocztę zł 135 — Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. Dział prenumeraty PKO IV-1632. Dział ogłoszeń PKO IV-111

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14. i p. Telefon 879-37 851-43 — Redaktor

Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz. od 10—12 — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków Wielopole 1. Tel. 55-306

M-4760



CODZIENNA KRONIKA WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

Eksport źródłem siły

Wspominałem już, że dział Pawilonu Czterech Kopuł, poświęcony zagadnieniom morskim, jest bardzo obszerny — i uzmysławia znaczenie spraw morskich dla życia Polski. Zagadnienie morza nie zamyka się na Wystawie w dziale portów i administracji Wybrzeża. Stąd przechodzimy do sali poświęconej stoczniom i ich pracy. Znajdujemy tu ogromną śrubę okrętową i modele rudowęglowca, kutra stalowego i innych statków. Wykresy na ścianach stwierdzają, że praca stoczni korzysta z usług ponad stu najrozmaitszych gałęzi przemysłu. Dowiadujemy się, że w ramach pięcioletniego planu rozbudowy floty polskiej stocznie nasze zbudują 33 jednostki pełnomorskie o ogólnym tonażu 125 tys. brutto ton.

Następna sala — jasna i obszerna — wypełniają dwa ogromne ekrany

szklane. Pierwszy z nich jest czarny; na jego ciemnym tle rysują się wyraziste dane o zagadnieniach żeglugi polskiej, o jej stratach i odbudowie, o sprawach portów i ich eksploatacji. „Własna flota — to niezależność gospodarcza” — głosi napis u dołu ekranu.

Drugi ekran obrazuje zagadnienia rybołówstwa morskiego. Ekran ten, w przeciwieństwie do pierwszego, jest niesłychanie kolorowy, a omawiane zagadnienia przedstawiono artystycznym malarstwem. Dowiadujemy się tu, w jak imponujący sposób rozwija się dziś tak zaniedbane przed wojną nasze rybołówstwo morskie. Np. urządzenia portu rybackiego w Gdańsku, zniszczone w 80 proc., rozbudowano dziś do stanu 400 proc. w porównaniu z rozmiarami przedwojennymi.

Na ścianie frontowej wiele ekspozycji ilustruje nasze historyczne prawa do obecnego polskiego wybrzeża morskiego. Tu znajdują się powiększenia starych monet gdańskich — przed nimi model polskiego galeonu z XVII wieku — okrętu wojennego „Święty Jerzy”.

Następna sala mówi nam o eksporcie i jego roli w życiu państwa, jak również o dzisiejszym stanie naszego eksportu i importu. Dowiadujemy się tu, że produkcja Ziem Odzyskanych pokrywa w ogólnej sumie 30 proc. eksportu Polski. Godny uwagi jest fakt, że produkcja Ziem Odzyskanych ma w ogóle charakter raczej eksportowy — 50 proc. polskiego eksportu przemysłowego pochodzi właśnie z Ziem Odzyskanych. Ekspert węgla brunatnego, szkła zbrojeniowego i kolorowego, materiałów ogniotrwałych, gipsu palonego, kryształów i skaleń pokrywa produkcja Ziem Odzyskanych w 100%.

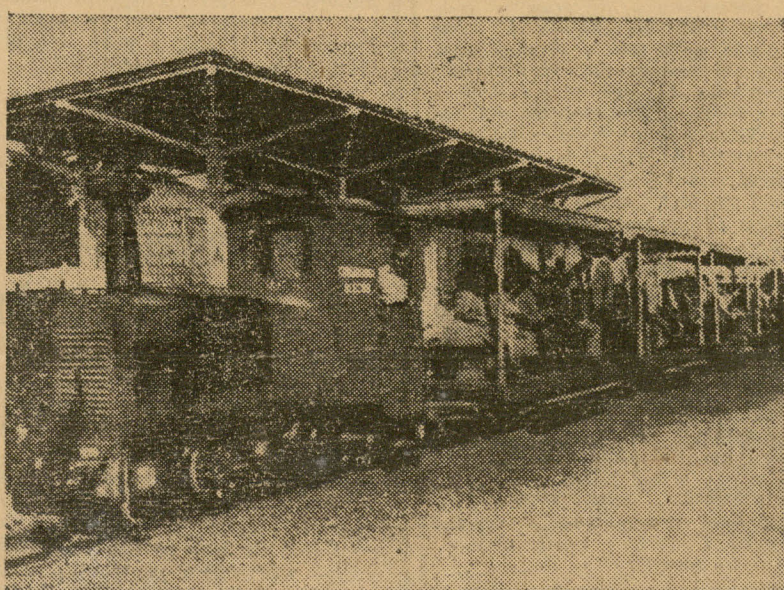
W sali „Eksport” pokazano w 9 pochyłych rynnach podstawowe eksportowane produkty wytwórczości polskiej. Wykresy mówią, że w roku 1947 Ziemie Odzyskane dały 45 proc. eksportu węgla, a elektrownie śląskie dostarczyły Czechosłowacji prądu na sumę 102 mil. dolarów.

Eksport polski jest w tej chwili jednym z naczelných zagadnień gospodarki narodowej; warunkuje on nie tylko poprawę dobrobytu społecznego, ale pozwala też na zwiększenie importu tych niezbędnych nam surowców i produktów, których sami jeszcze nie wytwarzamy, lub których w ogóle nie mamy. Siła eksportu warunkuje więc siłę państwa. Przypomnijmy sobie, że eksport ten rośnie, skacząc zawrotnymi cyframi z roku na rok coraz wyżej.

Dział eksportu, ostatni dział Pawilonu Czterech Kopuł, jest z tego względu jednym z najbardziej atrakcyjnych działów tego olbrzymiego przeglądu zagadnień. Trudno doprawdy powiedzieć, który z omawianych problemów jest najważniejszy. Chyba każdy — bo wszystkie są jednakowo ważne.

OLGIERD TERLECKI

Oryginalny pociąg



Miniaturowa kolejka o 4 krytych baldachymami wagonikach objeżdża tereny wystawowe działu „B” z szybkością... 5 km na godzinę, wzbudzając szczerze zainteresowanie zwiedzających.

„Wielka epopeja pokojowej odbudowy”

Prasa czechosłowacka o WZO

Wśród wielu artykułów, jakie ukazywały się w prasie czechosłowackiej na temat Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, zwraca uwagę artykuł specjalnego wysłannika dziennika czechosłowackiego „Zemedeľske Noviny”, redaktora Franciszka Kratochvila. W korespondencji swej z Wrocławia podkreśla on m. in., że Wystawa wrocławska pod wieloma względami przypomina ostatnią Słowiańską Wystawę Rolniczą w Pradze — jakkolwiek pod niejednym względem ją przewyższa. Autor, nadając swojej korespondencji tytuł „Wielka epopeja pokojowej odbudowy” uważa Wystawę wrocławską za jedno z największych dzieł w polskiej historii powojennej, służące idei światowego pokoju.

„Wystawa — pisze Kratochvil — jest na prawdę epopeją opiewającą rozmach Polski, rozpoczętą z roku 1945. Jest to jedyny w swoim rodzaju dokument historyczny, który jasno i otwarcie przemawia do całego świata. „Byliśmy tu i jesteśmy — budujemy i pozostaniemy”.

Słowa te cytuję autor w języku polskim.

W dalszym ciągu swego artykułu korespondent „Zemedeľskych Novin” zaznacza, że Wystawa wrocławska najlepiej wykazała, jak wielką jest miłość ludu polskiego

do ojczyzny i jak wielkim jest jego umiłowanie pracy.

„Polska — pisze Kratochvil — to prześlizgnięta ziemia. Dyszy po prostu żądzą, aby pracować dla szczęśliwej przyszłości wszystkich ludzi dobrej woli. I jakżeż tutaj, w tym kraju, gdzie w głębi ziemi kryją się czarne diamenty węgla i sól kryształowa — jakżeż w tym kraju wielkich poetów, muzyków i bohaterów pracy nie zastanowić się nad tym, jakim skarbem jest właśnie ta praca. Czyż nie radować się szczęściem bratniej ziemi, która stulecia całe tak wiele ucierpiała od wojen? Palono ją, bito, męczono, rozdzielano, a mimo wszystko ona wciąż, choć tragicznie, wierzyla w swoje siły. Dlatego też z całym rozmachem stanęła do pracy dla lepszego jutra”.

Redaktor Kratochvil wylicza z kolei szereg cyfr świadczących o olbrzymim znaczeniu polskich Ziem Zachodnich. Każdy piąty bochenek chleba, każda piąta część masła, słoniny czy ziemniaków pochodzi z tych Ziem. Kilkrotnie podkreśla Kratochvil, że Wystawa wrocławska jest świetnie zorganizowanym przedsięwzięciem. Bez zbytecznej napuszony propagandy osiągnęła ona swój istotny cel: przekonała wszystkich, czym są dla Polski, dla Słowiańszczyzny i dla sprawy pokoju całego świata polskie Ziemie Zachodnie.

Bezpłatnie na WZO

KONKURS:

„Poznajemy Ziemie Odzyskane”

Odgadując — na podstawie zamieszczonych w kolejnych numerach „Dziennika Polskiego” (od nr. 198) zdjąć — nazwy 30 miast Ziem Odzyskanych, wygrać można główną nagrodę w konkursie „Poznajemy Ziemie Odzyskane”: bezpłatny przejazd i pokrycie 3-dniowego pobytu we Wrocławiu w okresie WZO. Dokładne warunki konkursu znajdują się w numerach 198 (1237) — 201 naszego pisma.

KUPON Nr. 13

Fotografia z miejscowości

Imię i nazwisko

Dokładny adres:

Zdjęcie konkursowe Nr. 13

Na brzegu jednej z trzech Nys leży miasto, które przy podziale Śląska przez synów Władysława II wygnano, przypało księciu wrocławskiemu Bolesławowi Wysokiemu. Od r. 1201 należało ono do biskupów wrocławskich. Dzięki ich poparciu miasto rosło

Informator WZO

Godziny otwarcia Wystawy Z. O. 8—20, Wesołe Miasteczko 3—24, Pawilon Restauracyjnego 8—22.

Ceny biletów wstępu: normalne — 200 zł, za okazaniem legitymacji Zw. Zaw. — 150 zł, dla wycieczek zbiorowych — 100 zł, dla młodzieży szkolnej — 50 zł.

Na terenach „B” czynna jest przez cały dzień kolejka wokół terenów wystawowych.

Na terenach „A” i „B” czynne są urzędy pocztowe. Załatwiająca wszelkie czynności listowe, telegraficzne i telefoniczne.

W pawilonie Prostokątnym znajduje się ekspozycja PKO, załatwiająca wszelkie czynności bankowe.

W pawilonie Prostokątnym urzęduje biuro zagubionych rzeczy.

Na terenach „A” otwarta jest panorama bitwy na Psim Polu, urządzona staraniem TPZ.

Na terenie „B” czynna jest studium spektra Polskiego Radia, gdzie można nadawać komunikaty, życzenia itp.

Na terenie Pawilonu Czterech Kopuł obowiązuje ruch jednokierunkowy, trasą od wejścia głównego. Zwiedzający proszeni są o przestrzeganie tego zarządzenia celem usprawnienia zwiedzania.

*

NOWE LINIE TRAMWAJOWE NA WYSTAWĘ

Celem ułatwienia dojazdów na WZO uruchomiono dwie nowe linie tramwajowe: „1” — która łączy Dworzec Nadodrzeński z Wystawą i „15”, która łączy z WZO Dworzec Główny.

Wszystkie tramwaje we Wrocławiu kursują do godz. 23. W nocy wozy kursują na 3 liniach: a) okólnej, b) z Dworca Głównego na Biskupin i c) z Dworca Głównego do Dworca Odra.

IMPREZY

poniedziałek 2 sierpnia

OPERA: Opera Bytomska w Teatrze Wielkim — godz. 19.30 „Cyryl i Seweryn”.

KINA: Śląsk: „Świat się śmieje”, Warszawa: „Postrach mór”, Scała: „Rosanna z siedmiu księżyców”, Polonia: „Elwira Maddigan”, Tęcza: „Wielkie życie”, Fama: „Wilki morskie”. Godziny seansów: Śląsk 15.30, Warszawa, Polonia, Tęcza 16, 18, 20, Scała 15.30, 17.45 i 20 Fama 3 razy w tygodniu w piątek, sobota godz. 19 niedziela godzina 20.

We wtorek 3 sierpnia

OPERA: Opera Bytomska w Teatrze Wielkim — godz. 19.30 „Pan Twardowski”, balet, muzyka Różycy; inscenizacja choreograficzna S. Mischky.

KINA: Jakk w dniu poprzednim.

IMPREZY SPORTOWE

w poniedziałek, 2 sierpnia

Ostatni dzień zawodów waterpolowych o wejście do ligi państwowej — na stadionie olimpijskim Gen. Świerczewskiego.

Godz. 10: OM TUR Ostrowie — AZS Warszawa, Piast Gliwice — KS Wrocław;

Godz. 16: AZS Warszawa — Piast Gliwice, OM TUR Ostrowie — IKS Wrocław.

Igrzyska lekkoatletyczne Ziem Odzyskanych

W sobotę odbyło się we Wrocławiu otwarcie lekkoatletycznych Igrzysk Ziem Odzyskanych z udziałem ok. 130 zawodników z Gdańska, Olsztyna, Szczecina, Śląska i Wrocławia. Przybyłych gości powitał prezydent Wrocławia Kupczyński po czym odbyła się defilada uczestników. Z licznych konkurencji na uwagę zasługuje wynik Olszewskego (Gdańsk) w biegu na 100 m. 10,8.

W sobotę w meczu piłki nożnej Wrocław pokonał rep. Morawskiej Ostrawy 4:1.

